DZIENNIK TYGODNIOWY

Departamentu Bydgoskiego.

Ner. 32gi.

Dnia 9. Sierpnia 1814 roku.

Zawiadomienie.

Dowiaduię się, iż Woyska z Francyi powracaiące nieprzyimuią z magazynów zamiast pięciu funtów siana, tyleż funtów słomy i iednego funta mąki. — Gdy zaś takowa zamiana siana, na słomę z mąką, odbywa się na fundamencie §§. 95. i 96. wydaney dla wielkiey Armii ustawy, oraz Imiennego Naywyższego Jego Jmperatorskiey Mości Ukazu przez Generała od Artylleryi Hrabi Arakczeiewa Głownokomenderuiącego Armiią Odwodową, Generałowi od piechoty Xięciu Łabanowi Rostowskiemu, na dniu 28. Stycznia r. b. pod liczbą 135. komunikowanego, z powodu powszechnego w Xięstwie Warszawskiém nastałego braku żywności, zawiadomiaiąc przeto o tym wszystkich Woyskowych, proszę, iżby wyżey stosównie do wspomnionych ustaw przyimowali z magazynów zamiast pięciu funtów siana pięć funtów słomy z iednym funtém mąki i w tym przedmiocie żadnych nieczynili sprzeczek.

Oryginał podpisał Generał Gubernator X. W. aktualny Tayny Konsyliarz Senator i różnych orderów Kawaler

Łanskoy.

Prefekt

Departamentu Bydgoskiego.

Uwiadomia W. W. Podprefektów, że Rada Naywyższa Reskryptém d. d. 14. b. m. Nr. $\frac{413}{351}$. w Dzienniku Tygodniowym Nr. 30. umieszczonym pobor produktów do Magazynów Rezerwowych za zaległości Skarbowe do 15. Sierpnia b. r. przedłużyła. Gdy przedłużenie tego Terminu iest ostateczne, przeto ściąganie tych zaległości pod odpowiedziałnością z maiątku i osoby na powyżéy wyznaczonym Terminie poleca, po którego udłynieniu żadne iuż wymówki W. W. Podprefektów przyięte-mi nie będą. Bydgoszcz, dnia 21. Lipca 1814.

Radolinski, Zastęp. Pref.

Szalla, Z. S. J.

Sąd Policyi Poprawczéy Obwodu Bydgoskiego.

Wzywa ninieyszém Szl. Jozefatę z Przeradzlich Kopińską która d. d. 12. Listopada 1811 r. za kaucyą przysięgi uwolnioną została, z przyrzeczeniem nieoddalenia się z miasta Gembic bez wiedzy Sądu Naszego, oddaliwszy się więc teraz tam ztąd, podług wszelkiego podobienstwa stała się winną krzywoprzysięstwa, aby w Terminie do 15. mca Września r. b. wyznaczonym do Publikacyi Wyroku w sprawie przeciw Niéy zapadłego stawiła się i względem oddalenia się swego, tłomaczenie złożyła, po upłynieniu bowiem Terminu, będzie ścigana, Sądowi Naszemu oddana i podług surowości prawa ukarana.

Bydgoszcz, d. 26. Lipca 1814.

Garszynski, Sędzia T. C. Dyrektor Policyi Poprawczéy.

Prusinowski.

Sąd Policyi Poprawczéy Obwodu Bydgoskiego.

Wzywa ninieyszém Szl Wawrzeńca Kapińskiego, który d. d. 15. Września 1812 r. za kaucyą przysięgi uwolniony został, z przyrzeczeniem nieoddalenia się z miasta Kwieciszewa, bez wiedzy Sądu Naszego, oddaliwszy się więc teraz tam ztąd, podług wszelkiego podobieństwa stał się winnym krzywoprzysięstwa, aby w Terminie do 15 mca Września r. b. wyznaczonym do Publikacyi Wyroku w sprawie przeciw niemu zapadłego stawił się i względem oddalenia się swego tłomaczenie

złożył, po upłynieniu bowiem Terminu będzie ścigany, Sądowi Naszemu oddany, i podług surowości prawa ukarany.

Bydgoszcz, d. 26. Lipca 1814.

Garszynski, Sędzia T. C. Dyrektor Policyi Poprawczéy.

Prusinowski.

PROSPEKT DZIEŁA
o
ARCHITEKTURZE.

Nie trzeba zachęcać naszych współrodaków do szukania w każdym gatunku potrzebnego oświecenia; geniusz ich Narodowy, iest usposobiony, nie tylko do dociekania głębokich Metafizycznych badań i naywyższych prawd Matematycznych. Okazali oni równie, do iak wysokiego doskonałości stopnia postąpić mogą w przykładaniu się do pięknych kunsztów: ile razy Polak znalazł sposobność cwiczenia się w naukach wyzwolonych, lub pięknych kunsztach, zawsze do zamierzonego sobie doszedł celu.

Wiek Zygmuntów obfity w pierwszego rzędu uczonych, znany Europie przez wydawane i w obcych kraiach drukowane Polaków dzieła, przez posiadanie od nich w zagranicznych Akademiach professorskich katedr, i Rektorskiey dostoyności, swóy i Narodu honor wsławił, i pamiętnym uczynił. W tenczas to Akademia Krakowska, licznych, i w wysokim stopniu rachuiąc uczonych, wydała z łona swego wielu uczniów, ktoremi dziś chlubią się narodowe dzieie — Blask ten przyćmionym został w poźnieyszym czasie, kiedy zwłaszcza, w całey Europie, na słowach i na igrzysku myśli, nie na gruntownych zasadach, wszystkie umieiętności opierano. Lecz Kommissya Edukacyi Narodowéy, ten to pierwszy wzor dla wszystkich Rządów, przypomniała Polakom, co może ich dowcip, a podawszy sposobność, przez mądre przepisy, blask przyćmiony przywróciła.

Niewspominam współczesnych, bo współcześni znani są wszystkim, ale każdy w Literaturze smak maiący, wie dobrze iak wiele Akademia Krakowska i Wileńska, uczonych we wszystkim gatunku wydała, i iak wiele powierzonych sobie uczniów usposobiła na usługi pu-

bliczne. Nie ustały w tym samym zabiegu starania świątłych Rządów, korzystały owszem, i korzystaią dotąd, z Geniuszu Polskiego. — Akademia Wileńska, obfitym Monarchy teraźnieyszego opatrzona funduszem, stała się sławną przez liczbę uczonych: sławne rownie i Liceum Wołyńskie w Krzemieńcu, założone pomocą Rządu, wsparte usiłowaniem Rodaka naszego, całéy powszechności znanego z swéy gorliwości o rozszerzenie nauk, umieiącego zwłaszcza poruszyć gorliwość Obywateli rozumnego kraiu, aby z usilnością dopomogli gorliwym Rządu zamiarom o rozszerzenie oświecenia publicznego. — Akademia Lwowska, przyłączona potem do Krakowskiéy, wydała uczniow tyle doskonałych, że nauczycielami teraz bydź mogą. Liceum Warszawskie, Rząd Pruski do potrzeb i Geniuszu Polskiego przystosował, Rząd teraźnieyszy Xięstwa Warszawskiego, i dawne utrzymuie postanowienia, i nadto Prawa i Lekarskiey nauki, wskrzesza katedry. — Akademia Wiedeńska, Berlińska i inne zagraniczne, miały zawsze uczących się Polaków, ktorzy nauczycielom honor, sobie i Narodowi szacunek ziednali. — Towarzystwo Warszawskie Przyiacioł nauk, równa się już pierwszym, iakie dawniéy we Francyi, we Włoszech, i Niemczech bywały, i iakie się teraz na nowo utworzyły, po upadku Rewolucyi Francuzkiey: to owszem uczone Towarzystwo, ziednywa sobie w świecie uczonym powszechne poważenie.

Cóż więcéy dodać można do zaszczytu Geniuszu Polskiego, w umieiętnościach i literaturze?

To tylko, że we wszystkich nauka mogąc celować, zaniedbała iednéy, którąby ozdobę i pożytek kraiowi przynieść mogła, a która równie naywyższego stopnia i fortuny Obywatelowi, iako też niższym, i uboższym maiątkom, iest potrzebna.

Niebyło ieszcze dotychczas żadnego Dzieła o Architekturze, nauka ta w ięzyku Oyczystym, ani dotknięta kiedy, iéy zaś potrzeba, tak obszerna i powszechna, że niemasz stanu i kondycyi ludzi, niemasz Professyi, niemasz mieysca, gdzieby iéy użycie i przystosowanie, do wygody, przyiemności, wspaniałości, i rostropnéy oszczędnoşsi nie było użytecznym.

Te cele założył sobie Autor dzieła, którego teraz ogłasza się Prospekt. Łożonych lat kilka we Włoszech do nabycia téy nauki, zwiedzenie we Francyi i Niemczech, i z uwagą rozpoznawanie tamecznych

struktur, lat blisko 10 ciągłéy pracy, pomoc Autorów w różnych ięzykach, dorada od światłego i biegłego w téy sztuce, w Hidraulice i Mechanice, oraz Akademii Krakowskiey Professora, dopełniły iego chęci, dawno pragnącego bydź użytecznym Oyczyźnie. Na wydanie którego byłby swóy maiątek chętnie łożył, gdyby wypadki Polityczne, Finansowe, i Woienne, zamiarom iego, nie założyły przeszkody. I dla tego iedynie przymuszony iest, podać to Dzieło na Prenumeratę.

Znaiąc zaś iak ten sposob wydawania Dzieł, sprawiedliwie wiarę publiczną i zaufanie stracił, chce wszelkiemi sposobami, zabespieczyć każdego chcącego Prenumerować, iżby był nie zawodnym.

I tak, gdy tę Prenumeratę ogłasza, iuż Tablice do tego Dzieła służące są pod ręką Artysty Sztycharza, iednego z naypierwszych w Wiedniu. Papier do druku przygotowany, i Drukarnia tylko czeka zawołania do rozpoczęcia Druku. — Te przygotowania, i iuż poczynione wydatki, usprawiedliwiaią Autora, że nie czeka na zebranie funduszu, lecz swoim, który mieć może, Edycyą Dzieła rozpoczyna, a zatém że pewność iéy, nie omyli nikogo. Dostarczenie tylko, do dopełnienia potrzebnego kapitału, iest przedmiotem teraźnieyszéy Subskrypcyi, bez którego mógłby Autor przy samych blachach przez siebie (choć nie zupełnie) zapłaconych pozostać, zostawuiąc czasowi, część tyczącą Drukarni, i onę w liczbę pogrobowych odesłać. Lecz wsparty, i zapewniony światłych Amatorow pomocą, śmiałoby w wydrukowaniu pracy swoiéy postępował.

Dzieło to w manuskrypcie zawiera arkuszy 150. w formacie in folio, do którego Tablic teyże miary iest 114. prócz tytułu w Kopersztychu takimże i sześciu lub ośmiu Vignetek, które interessuiącemi także będą. — Papier tak na Kopersztychy, iako i na Druk, użyty będzie gruby, biały, kleiowy, w większym na półtora cala na około, niż iest znany Regałowy, do listów używany.

Do piękności i doskonałości Edycyi nic nie oszczędzono, a zatém że musi bydź kosztowną łatwy wniosek; a ieżeli w każdym czasie, tedy w teraźnieyszym naybardziey, kiedy rozliczne okoliczności kraiów, cenę wszystkiego wyniosły.

Z nayściśleyszego obrachunku wypada, że Tom Druku, in folio, i drugi teyże miary Tablic, wyniesie dla Prenumerantów czer: zł; sześć, a chcących nabyć po zamkniętéy Prenumeracie czer. złot. ośm.

Nie żąda Autor wypłacenia całkowitéy Prenumeraty, żąda tylko połowy, to iest czer. zł. 3. w złocie ważnym Hollenderskim. A gdy ma honor zapewnić, że każdy prenumeruiący Dzieło swoie odbierze, co i maiątkiem swoim zabezpiecza, choćby nawet przed wydaniem iego Autor żyć przestał, tak wzaiemnie ma prawo żądać pewności, że każdy Subskrybent podpisu swoiego dopełni.

Do czego urządzenie następuiące za dogodne stronom obydwom osądził.

1. Każdy Subskrybent, złoży u odbieraiącego Prenumeratę czer. zł. 3. ważnych Hollenderskich, i otrzyma Bilet do odebrania Dzieła, z podpisem Autora, i odbieraiącego Prenumeratę.

2. Gdy Kopersztychy w większéy części wygotowane będą, wyidzie Obwieszczenie, że Dzieło ma iść do Druku. — Oraz i liczba Prenumeratów, dla wymiarkowania czyli kwota złożona na wydanie Dzieła, złączona z kwotą, którą sam Autor dostarcza, dopełnią potrzeby. Liczba zaś Prenumerantów ma bydź 200, inaczéy musiałby Autor drukowanie wstrzymać.

3. Prenumerata tylko do ostatniego Czerwca Roku teraźnieyszego będzie przyimowana.

4. W przypadku, gdyby liczba Prenumerantów 200 nie doszła, każdemu zaliczone czer. zł. trzy, od Prenumeratę odbieraiącego oddane będą.

5. Lecz gdy ta uzupełniona zostanie, wyidzie Obwieszczenie, że Dzieło pod Prasą, w ten czas, drugie czer. złł. 3. i zł. pol. 6. JJ. WW. PP. Prenumeranci złożyć zechcą, których Autor nie odbierze, aż Dzieło, we dwóch Tomach, in folio, ieden Textu, drugi kopersztychów, na mieysce gdzie prenumerowano odeszle, zkąd każdy własność swoią będzie mogł odebrać. Dodanie zł. pol. 6. iest z przyczyny, że Autor kosztowny przyimuie obowiązek odstawiania na mieysce Prenumeraty, nie mniey kosztowne po ościennych kraiach, i z Wiedniem utrzymywać korrespondencye, Transporta pak, przesyłania, oprawę, i częste wynikać mogące szkody.

6. Ktoby zaś tych powtórnych trzech czer. zł. i złł. pol. 6. w czasie nie złożył, znać że Prenumeraty odstępuie, a zatym chcąc Dzieło

mieć osobno nabytym, doliczy potym czer. zł. pięć, ani Autor odsyłać go będzie obowiązanym.

Dan w Krakowie, d. 8. Lutego 1810.

Seb. Hra. Sierakowski Kust. Kor. Prob. Kat. Krak. Rektor Szk. Gł. K. O. S. St.

Redakcya Dziennika umieszczaiąc powyższy Prospekt, uwiadomia Pr. Publiczność, iż Exemplarz Dzieła tego bardzo pięknego, kosztuiący teraz, po upłynionym czasie prenumeraty, oprócz portorium, ośm Dukatów w Złocie, znayduie się w Gymnasium Bydgoskiém na piérwszém piętrze w izbie czwartéy, gdzie każdemu wolno naocznie przekonać się o rzeczywistości tych wielkich zalet, iakie Dziełu temu Monitor Paryzki, i Gazety Literackie Hallska, Lipska i Wiedeńska oddawały.

Redakcya Dziennika.

Wyciąg.

Patron podpisany podaie ninieyszym do publicznéy wiadomości, że młyn wodny Tur zwany, w Parafii Samoklęski, Powiecie i Departamencie Bydgoskim położony Szlachetnych Małżonków Karolów Szreterów Maystrów konsztu młynarskiego w młynie Tur mieszkaiących dziedziczny i w ich Possessyi będący, na domaganie się JW. Stanisława Brezy Ministra Sekretarza Stanu, Dziedzica Dóbr Samoklęska tamże zamieszkałego, od którego Patron podpisany w Bydgoszczy na Poznańskiem przedmieściu pod Nr. 37. mieszkaiący, prawne kroki czynić będzie, ze wszystkiemi zabudowaniami, iako to, domem mieszkalnym, domami komorniczemi, kuźnią, stayniami, oborami, szopami i innemi budynkami, tudzież ogrodami, łąkami i gruntami iednę włokę Chełmińską wynoszącemi, niemnéy s podworzem, pastwiskami, i innemi przynależytościami, do tegoż młyna należącemi przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną. — Akt przyaresztowania tegoż młyna nastąpił dnia czwartego Maia bieżącego roku, kopia iednego w tym samym dniu zostawiona Dłużnikom Szlachetnym Małżonkom Szreterom, druga dnia piątego Maia bieżącego roku Janu Mantey Zastępcy Woyta Gminy Samoklęski, trzecia Ur. Kozieleckiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu Bydgoskiego Wydziału I. dnia 11. Maia b. r. Akt ten zapisany w księgę

Hipotek Departamentu Bydgoskiego przez Konserwatora dnia 15. Lipca b. r. a w Kancellaryi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Bydgoskiego dnia 29. Lipca r. b. Pierwsza licytacya rzeczonego młyna odbywać się będzie w mieyscu posiedzień Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego w Bydgoszczy na ulicy Napoleona w domu pod Nr. 150. dnia 23. Sierpnia b. r. o godzinie 10. zrana.

Szepke, Patr. Tryb.

Widziałem dnia 4. Sierpnia 1814 roku Bydgoszcz.

(L. S.) *Wyszpolski*, B. M. D. B.

Obwieszczenie.

Notaryusz publiczny Departamentu Bydgoskiego.

Podaie ninieyszém do publicznéy wiadomości, że pusty plac do Sukcessorów Kowalskich należący, w Fordunie w rynku sytuowany, od wschodu z staroza: Meyerem, od pułnocy z staroza: Szmulem stykaiący się, przez publiczną Licytacyą sprzedany bydź ma. Termin do téy sprzedaży, i przygotowawczego przysądzenia wyznacza się na dzień 12. miesiąca Sierpnia r. b. na mieyscu w Fordunie.

Bydgoszcz, dnia 30. Lipca 1814.

Franciszek Gościcki.

Cena targowa zboża w mieście Bydgoszczy.

Pszenicy Korzec Warszawski -	20 Złt.
Zyta - - -	13 Złt.
Jęczmienia - -	11 Złt.
Owsa - - -	10 Złt.
Grochu - - -	18 Złt.

Professor Szulc prosi swych Przyiaciół i Znaiomych o niezwłóczne oddanie w rożnych czasach pożyczonych Im książek.